

CHARAKTERYSTYKA KSIĘDZA IGNACEGO JANA SKORUPKI.

Ignacy Skorupka urodził się w Warszawie 31 lipca 1893r. w dniu Ignacego Layoli, rycerza i świętego. Ród Skorupków wywodził się z podlaskiej szlachty herbu *Ślepowron*. Jego dziadek brał udział w powstaniu styczniowym, a inny krewny był w Zgromadzeniu Misjonarzy w Warszawie. Na charakter Ignacego wpłynął w znacznej części patriotyczno-religijny klimat domu rodzinnego.

Jako mały chłopiec świetnie się uczył i służył do mszy świętej, nie kryjąc swojego powołania do kapłaństwa. W wieku szesnastu lat wstąpił do seminarium. Wyróżniał się zamiłowaniem do porządku, sumiennością, pracowitością oraz był ulubieńcem swoich przełożonych. Koledzy również go lubili. W 1916 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Na początku pracował w Bogorodzku, potem zaś w Klińcach i Łodzi, gdzie pełnił funkcję wikariusza i prefekta tamtejszych szkół.

W wieku 26 lat ksiądz Ignacy otrzymał nominację na notariusza i archiwistę Kurii Metropolitarnej Warszawskiej. W tym samym czasie podjął obowiązki prefekta dwóch szkół warszawskich i kapelana ogniska dla dwustu sierot, które prowadzone były przez Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi. Głosił kazania u Panien Kanoniczek na placu Teatralnym, u Panny Maryi na Koszykach, a także w katedrze św. Jana Chrzciciela co przyczyniło się do tego, że był poszukiwanym kaznodzieją.

Ważną decyzją naszego bohatera było zgłoszenie prośby 7 lipca 1920r. do swojego przełożonego księdza kardynała Aleksandra Kakowskiego o zgodę na wstąpienie do wojska w chwili powszechniej mobilizacji. Jednak zgody takowej nie otrzymał. Metropolita warszawski wiązał z księdzem pewne plany, ponieważ był on wybitną osobowością. Kolejna prośba również została odrzucona lecz dwudziestosiedmioletni kapłan nie poddawał się i zwrócił się bezpośrednio do biskupa połowego Stanisława Galla. Wówczas już otrzymał nominację na lotnego kapelana praskiego garnizonu.

Ksiądz Ignacy był jedynym kapelanem w prawobrzeżnej Warszawie i społeczności tej poświęcał swoją uwagę i czas: przebywał wszędzie tam, gdzie byli żołnierze, a dworcach błogosławił idących na front ochotników, w szpitalach i klasztorach spowiadał oraz udzielał sakramentów i umacniał wiarę. Bardzo często przebywał w budynku gimnazjum Władysława IV, które służyło za koszary I Batalionu 236. Ksiądz Ignacy chciał towarzyszyć na polu walki swoim uczniom z Pułku Piechoty Legii Akademickiej. W związku z tym, iż wymarsz batalionu został opóźniony, ks. Ignacy zdążył odbyć spowiedź generalną u ojców kapucynów na Miodowej w Warszawie oraz spisać testament, w którym napisał:

Dług za wpisy szkolne splacam swym życiem.

Za wpojoną miłość Ojczyzny płacę miłością serca.

Proszę mię pochować w albie i ornacie.

Latem roku 1920 na polach wokół wiosek Ossów, Leśniakowizna i Turów trwały krwawe walki o dostęp do Warszawy. Pochłaniały bataliony, nieletni żołnierze w panice porzucali okopy, broń i oporządzenie. Dnia 13 sierpnia rano 1. i 2. Kapania ochotniczego 236 Pułku dowodzone przez Stanisława Matarewicza i podporucznika Mieczysława Słowikowskiego z kapelanem Ignacym wyruszyły na front, by bronić Warszawy od strony Pragi. Ksiądz maszerował w stroju duchownym, w sutannie okrytej czarną narzutką i fioletowej stule na szyi w jednej grupie ze swoimi dawnymi uczniami. Podczas marszu stale intonował pieśni, które młodym dodawały ducha. W Ząbkach na wzgórzu odprawił mszę, przemawiając

do żołnierzy. Słowa księdza Ignacego budziły otuchę, rodziły ufność w pomoc i opiekę Matki Najświętszej, która patronuje Warszawie i strzeże Polski.

Kiedy 14 sierpnia bolszewicy rozpoczęli gwałtowne natarcie, gromady ochotników zaczęły się wracać, wtedy ksiądz Skorupka stanął razem z żołnierzami w pierwszej bitwie. Kiedy doszło do załamania szyków, wybiegł przed swoich towarzyszy i sam prowadził tyralierę, zagrzewając młodych żołnierzy do walki. Lewą ręką wskazywał kierunek stanowisk nieprzyjacielskich, a w prawej ścisnął krzyż. Za chwilę kula trafiła go w czoło i tak zginął bohaterską śmiercią. Chwila ta była punktem zwrotnym bitwy pod Ossowem. Z opowieści bolszewików zgrupowanych w obozach jenieckich wiemy, że wtedy na niebie pojawiła się mieniąca łuna a na niej postać Matki Boskiej. Tak nastąpił początek końca pochodu Armii Czerwonej w drodze na podbój Europy. 17 sierpnia 1920 roku w kościele garnizonowym przy ulicy Długiej odbyły się uroczystości pogrzebowe kapelana, którym przewodniczył JE biskup Stanisław Gall w asyście licznie zgromadzonego duchowieństwa. Nad trumną przemawiał przyjaciel zmarłego-ks. Kanonik dr Antoni Żelazowski. We mszy uczestniczyli członkowie kurii metropolitarnej, warszawscy proboszczowie, wikariusze, zakonnicy i zakonnice z różnych zgromadzeń. Władze reprezentował gen. Józef Haller, towarzyszył mu przewodniczący Rady Wojennej gen. Eugeniusz de Henning-Michaelis oraz komendant Warszawy gen. Antoni Zawadzki. Władze miasta reprezentowane były przez prezydenta Warszawy Piotra Drzewieckiego i prezesa Rady Miejskiej Ignacego Balińskiego. W dowód uznania dla tego wielkiego człowieka przybyli również delegaci Rady Obrony Warszawy, Sejmu, szkół, cechów, stowarzyszeń twórczych i zawodowych oraz przedstawiciele innych wyznań w tym rabini. Pieśni żałobne śpiewali artyści Teatru Wielkiego, a wartę pełnili weterani powstania styczniowego. Po mszy gen Haller odczytał rozkaz Naczelnego Wodza i ksiądz Skorupka otrzymał pośmiertnie rangę majora i został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy.

Grób księdza Ignacego Skorupki znajduje się w Warszawie na Powązkach. W miejscu gdzie, poległ, na polu Romana Orycha, mieszkańcy Ossowa postawili dębowy krzyż. Marian Jeznach jako świadek bitwy ufundował pamiątkowy obelisk z inskrypcją:

*Na tej ziemi, 14 sierpnia 1920 roku, w obronie Ojczyzny,
Prowadząc żołnierzy do ataku, poległ śmiercią bohaterską
Ks. Major Ignacy Skorupka
Kapelan 236 pułku Legii Akademickiej.
Dusze i ciało nasze wydaliśmy za prawa ojczyste,
Wzywając Boga,
By narodowi naszemu był łaskawy.*

W 75. rocznicę śmierci przed Katedrą Świętych Michała Archaniola i Floriana na Pradze został odsłonięty monumentalny pomnik księdza, zaś w 83. odsłonięto w Ossowie spiżową statuetę księdza kapelana. Dowodem pamięci o tym bohaterze jest pamiątkowa tablica w miejscu jego urodzenia przy ul. Ciepłej 3 w Warszawie Statua i krzyż *Virtuti Militari* z pietyzmem przechowywane są w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. W letniej rezydencji papieża na życzenie Ojca Świętego Piusa XI polski malarz Jan Rosen utrwalił postać kapelana bohatera na ścianie kaplicy papieskiej w zamku Castel Gandolfo.

Cieszę się, że tak, jak ksiądz Ignacy Skorupka mogą być lokalnym patriotą i przyczyniać się do jej piękna i rozwoju.